

COVID-19, pandemia a Program Odbudowy Zdrowia, błędy EEC'2021 i inne. O rewolucji wieloczynnikowej drugiej dekady XXI wieku. Cz. IV

Streszczenie:

Problematyzuje się fakt, że Europa żyje pravicowo („wolnościowo”), czyli z pracy innych ludzi. Rozpoznaje się rzeczywistość w kategoriach pandemii i planów realizowanych od lutego 2020. Analizuje się sterowanie społeczeństwem przez wykorzystywanie braku wiedzy w społeczeństwie. Rozpatruje się strukturę władzy nad społeczeństwem.

Wykazuje się znaczenie – dla zarządzania okresem Covid-19, od lutego 2020 – fałszywej świadomości wyobrazeniowej o nauce i błędy z punktu widzenia konwencjonalistycznych zasad rozumienia nauki, a w tym fałszywych wyobrażeń o znaczeniu terminu „badania kliniczne”.

Wykazuje się, że fałszywe wyobrażenia o znaczeniu terminu „badania kliniczne” były podstawą błędów rządu w zarządzaniu państwem od lutego 2020. Rząd uległ autosugestii i dał się sterować grupie profesorów, którzy wykorzystali powszechne fałszywe wyobrażenia w zakresie immunopatologii i taka byłaby natura błędów w zarządzaniu, od lutego 2020, w gospodarce, widocznych we wszystkich decyzjach rządu. Kalejdoskop zarządzeń i wydarzeń od lutego 2020 jest podstawą do zrekonstruowania stawianej tu tezy.

Przedstawia się strukturę maskowania błędów w obszarze biochemii. Stawia się hipotezę, że indukowanie syntezy glikoproteiny „Spike” jest procesem swoistym (pekuliarnym) i podlega biochemicznej nebularyzacji (samoistnemu dryfowi) do systemu całej historii osobniczej, czyli zależy od całej historii ontogenetycznej organizmu, która wbrew doradcom rządowym, nie pozwala ograniczyć (skatalogować) klinicznych objawów chorobowych po szczepieniu, ani rozległych konsekwencji dla całego spektrum chorób po szczepieniu. Objawy typowe dla COVID-19 są tylko drobnym wycinkiem spektrum chorób po indukowaniu „Spike”, które to spektrum może mieć wiekotrwale, a nie dwutygodniowe znaczenie w sferze immunopatologii. Wskazano na liczne zaniedbania w rozumieniu terminu metoda naukowa, na możliwość dryfu strukturalnego białka wirusa, na przyczyny tego dryfu, którego nie dostrzega Światowa Organizacja Zdrowia i która nie rozumie znaczenia homologii ludzkich i wirusowych białek. Ta homologia ma podstawowe znaczenie dla przyszłości narodu.

Wszystkie wypowiedzi od lutego 2020 doradców rządu, że „szczepionka chroni przed COVID-19” są wszechstronnie wadliwe i bazują na ignorowaniu zasad metodologii nauk.

W oparciu o metodologię nauk empirycznych, przyrodniczych, przedstawia się nową teorię filozoficzną ogólną społeczną celem objaśnienia istoty myślenia post-pruskiego, czyli społecznego konkretyzmu, w tym eugenicznego, oraz przyczyn niedorozwoju ogólnej teorii ryzyka w zarządzaniu. Rekonstruuje się napoleoński problem stabilności w odniesieniu do państw połabskich.

Odtwarza się treść Enigmatu J. Kaczyńskiego oraz jego znaczenie dla nauk o zarządzaniu. Przedstawia się archetypy myśli racjonalnej przeciwko rządowej propagandzie, przeprowadza się analizę edukacji i pedagogii społecznej od lutego 2020 w kontekście nietwórczej pedagogiki zarządzania przez kopiowanie. Przedstawia się klasyfikację rządu, jako rządu bezkrytycznych

technokratów konkretystów w rodzaju Jadwigi Emilewicz. Ujawnia się niedecyzyjność i nietwórczość konkretyzmu.

Problematyzuje się naruszanie kodu genetycznego człowieka z punktu widzenia teologicznego założenia o człowieku jako dziele bożym oraz z punktu widzenia materializmu. Badając zarządzanie od lutego 2020 wykazuje się – w obszarze krytyki zarządzania masowych szczepień – całkowitą zbieżność stanowiska teologicznego z fizykalizmem, z marksizmem.

Definiuje się charakterystyki ludzkiego genomu w sensie umysłu zbiorowego i wyjaśnia dlaczego cechą tego umysłu jest przewaga kopiowania w zarządzaniu, co ułatwiło narzucenie narodowi instrukcji NKWD'1947 z biura Bieruta.

Proces naprawczy w zarządzaniu realizowanym od Wiosny'2021 – zwłaszcza służbą zdrowia – polegałby na powrocie do zasad confirmacji naukowej wypowiedzianych sądów, podstaw naukowstwa i metodologii, chociaż inter- i multi- dyscyplinarne umysły skłonne do prawdo-upodobania są rzadkością. Jednakże w sytuacjach kryzysowych nie ma innego wyjścia.

Przedstawia się aparaturę metodologiczną, która pozwala rozpoznawać zderacjonalizowanie zarządzania realizowanego od lutego 2020 i błędy rządu w kategoriach ogólnych, a w szczególności wskazano na znaczenie relacji korespondencji między modelami jako podstawę realizmu w zarządzaniu i usuwania instrumentalizmu w zarządzaniu generowanego przez rady przy rządzie.

1) Niezdolność badań klinicznych do rozróżniania zakażenia po szczepieniu kontra indukowanie zakażenia przez szczepionkę.

1a) Dopiero od lutego 2020 media na szeroką skalę wykorzystywały brak wiedzy w społeczeństwie. Zbudowano maszynę propagandy wcześniej nie spotykaną. Kłamstwa puszczane w obieg przez media okazały się szokująco skuteczne i ludzie uwierzyli (II 2020), że nowej grypy nie można leczyć i trzeba czekać na cud, który zapowiedziały koncerny: do grudnia 2020 czekajcie, aż wyprodukujemy antidotum. Mistrzem propagandy okazał się Łukasz Szumowski z obligatoryjną przysięgą doktorską, której złamanie oznacza odebranie sobie doktoratu (samolustrację z automatu, na mocy prawa, bez sądu i bez procedur lustracji). Prof. Szumowski należał do najlepiej wykształconych przywódców sektora zdrowia w partii PiS, czy raczej logistycznej „operacji” koronawirusowej, operacji lobbystycznych wywiadów, która pogrzyżyła ¹ rząd ufundowany na barkach tychże lobbystów. Szumowski obronił doktorat, złożył obligatoryjnie wymaganą (warunek sine qua non) przysięgę służenia prawdzie pod rygorem utraty (wyrzeknięcia się) doktoratu. W przeciwieństwie do np. Ludwika Flecka, czy Jana Trąbki bez większych sukcesów próbował swoich sił w medycynie i nie stworzył żadnej teorii. Dopiero jako działacz w PiS odkrył swoje prawdziwe powołanie – handle z handlarzem bronią, a przede wszystkim odkrył w sobie niespożytą energię ośmieszania rządzącej partii. Okazał się jednym z najmniej uzdolnionych, ale najbardziej cynicznych propagandzistów w całej służbie zdrowia XXI stulecia, wobec tego to społeczeństwo ponosi odpowiedzialność za swego ministra, bo mogło okazać większe zdolności.²

1 Dowodów są miliony. Nie setki, ale miliony negatywnych wpisów, np.: II 2021: Spadek poparcia Dudy do 34 %. III 2021: Spadek poparcia partii rządzącej z 45% do 28 %. Setki wypowiedzi rządu i decyzji, np.: 15 V 2021: Rząd gorączkowo zabiega o poparcie i obiecuje młodym – w Nowym Ładzie – tysiące złotych. 16 V 2021: NIK zgłasza rząd do prokuratury w sprawie 70 milionów zł wydanych na wybory 10 V 2020. Itd.

2 Anizeli głósować na Jachirę. Podobnie niewinny jest Prezydent Profesor, że stworzył te słynne Aniołki. W r. 2019 też zaistniały aniołki. Zresztą za czasów Prezydenta Warszawy było to antidotum na nacisk wywiadowni „kochania

1b) Istnieją dowody – nieuznawane przez fanatyków nierozumiejących sensu badań klinicznych – w zakresie immunopatologii, że dolegliwości po szczepionce byłyby klinicznie nie do odróżnienia od zakażenia COVID-19, mimo braku wirusa SARS-CoV-2, gdyż sama glikoproteina „Spike” może powodować, a nawet zawsze powoduje uszkodzenie śródbłonna i nadciśnienie tętnicze, poprzez obniżenie poziomu enzymu konwertującego angiotensynę 2 (ACE2) i upośledzenie funkcji mitochondriów. Indukowaniu syntezy glikoproteiny „Spike” może trwać zależnie od osobniczej skłonności i powodować normalne kliniczne objawy COVID-19, które mogą być błędnie kwalifikowane jako nowe zakażenie SARS-CoV-2 po zaszczepieniu, co profesorowie nazywają od wiosny 2021 „szczepionka chroni przed przebiegiem COVID-19, ale nie zapobiega ponownemu zakażeniu”.

Najpierw od lutego 2020 szczepienia miały – zdaniem rządowych „mędrców” – zapobiegać zakażeniom, ale od wiosny 2021 zaczęli oni mówić, że szczepienia nie oznaczają braku zakażeń. Możliwość indukowania choroby jest przez mędrców nazywana odwrotnie, na wspak: zakażeniem. Owszem, zakażeniem, tak jak Banach przechodził zakażenie. W niemieckiej farmie badania tyfusu.

W *panprusizmie* panuje marka. Już dziewczyny 16-letnie mogą się szczepić (od 17 V 2021). Przypomnijmy, że dzieci – z tej grupy wiekowej – mogą dostawać toksynę tylko firmy Pfizer, bo niestety tylko on jest dopuszczony do szczepień dziewcząt od 16 roku życia, co jednak można zinterpretować jako **niedorozwój ogólnej teorii ryzyka** i rozwój *mengelizmu*.

Ludzie w odruchu zapewniania sobie bezpieczeństwa wyśmiewali w r. 2020 prognozy paszportów szczepionkowych, o których wtedy ktokolwiek powiedział z kręgu nierządowych ekspertów, aż w maju 2021 nagle zaakceptowali szczepionkowe paszporty. Przyszłość już przeraża ludzi, mówią też, że nie chcą mieć dzieci w takim świecie. Ludzi intuicyjnie przeraża niemieckie „idziecie pod prysznic”. A teraz lekarskie – idziecie pod szczepionkę. Wtedy traktowano organizm jako fabrykę surowców na mydło, materace, dziś jako fabryka chemiczna produkcji kolców wirusa.

Dr Mengele wiecznie żywy. Ożył dzięki marce *panprusizmu*. Polacy niestety zawinili, mówi to historia – do Izabelli, która urodziła syna nie Czartoryskiemu, ale Repninowi, mówił to Bonaparte do Potockich, mówi to historia do Radziwiłłów, Lanckorońskich: trzeba było nie handlować Polska, ale wyzwolić państwa niemiecko-języczne z rozbiorów pruskich. Sam Fryderyk II dziwił się polskiej podłości, czyli temu co mu proponował dom Potockich, ale pozostaje do wyjaśnienia geneza tej podłości, a do wypisania – faktura za udział w rozbiorach. I to jest za trudne dla ministra, tzw. premiera technicznego. (Techniczny może nie rozumieć na czym polega nebularyzowanie do systemu). Aż rosyjska księżna Tamara Repnin powiedziała ależ panie ministrze to pańska wina, atoli moi rodzice nienawidzą polskości, a te 500 milionów powinny wrócić do kraju z Lichtensteinu. Na tym też polega wielkość – jeden na stu przeskakuje fazy rozwoju stu domów radziwiłłowskich. A jeden na pół miliona jest Kopernikiem. Widział kto, żeby Kopernik chciał się nakrać? Na tym polega rozwiązanie Enigmatu „Polska potrzebuje bardziej uczciwych niż genialnych”.³

się i miłości” – wymyślonych przez „parafię” T.W. Oskara. Stalo się tak, ponieważ tego chciał lud – w wyborach. Joanna APP (od Aniołków Prezydenta Profesora) na perłowo załatwiła kampanię Prezesa Kaczyńskiego w r. 2010 i utopiła oczywisty zamach na Prezydenta Profesora w społecznie zjawiskowym fenomenalnym trybie: to był wypadek, tylko Kreml udaje swoje autorstwo. Natomiast prof. Żaryn opowiadała, np. 2015 (TV, youtube), że nikt nie wie, czy to był zamach. Dlaczego tak powiedział? Otóż nowy system odpowiednio zniekształcił język; ponieważ Żaryn kieruje się heurystyką k-PIT-izmu, że nie ma zasad ogólnych, a ich rolę mają wypełnić szczegóły, zwłaszcza mechaniczne... Stąd mówi się o raporcie technicznym...

3 Nikt tego Enigmatu (rebusu) J. Kaczyńskiego (2019, „Polska potrzebuje bardziej uczciwych niż genialnych”) nie rozwiązał zanim tego rozwiązania nie sformułowano w „Wszelchświat i człowiek”, P. Wr. 1993.

2) Koronawirusowy kolec a indukowanie objawów COVID-19 i termin „badanie kliniczne”, jako środek zarządzania przemocowego. Badania kliniczne nie są wstanie rozstrzygnąć kwestii zakażenia kontra indukowanie zakażenia jako konsekwencja konwencjonalistycznych zasad filozofii nauk o faktach empirycznych.

Covid-19 zablokował drogi do wolności. Rząd polski zamiast – z chwilą wstąpienia na tron hysterii covidowej – wykorzystać COVID-19 do uzyskania ustępstw patogennej władzy eurokołchozu, to utrzymał generałów i kuratorów eurokołchozu kopiowania p/ruskich mantr. – Rząd zamiast potępić wszystkie decyzje generał-gubernatora Josifa Hurki i zdymisjonować kuratora Aleksandra Apuchtina codziennie palił nadzieje Polaków na ustępstwa ze strony polskich zwolenników euro-post-radzieckich komisarzy, wywodzących się z simonowej opcji PZPR. W mediach społecznościowych internauci domagali się pułkownika Kilińskiego chcieli widzieć dyndających Apuchtinów, którego działalność w dziejach narodu polskiego nazwano nocą apuchtinowską, która trwała dekadę. Jeszcze w roku 2000 w domku Stefana Żeromskiego ⁴ można było przeczytać, że w biografii zanotował on, że z chęcią zobaczyłby Apuchtina dyndającego na pomniku ... Paskiewicza, a kurator dostał w pysk. W domku tym geniusz zamieszkał: „Od dziesiątków lat jest moim najgorętszym pragnieniem zapoznanie się gruntowne z wybrzeżem morskim i półwyspem helskim, z ludem, mową, obyczajami i całkowitym zakresem tamtejszego życia, co udałoby mi się następnie spożytkować być może w sposobie literackim i odtworzeniem artystycznym.” „Musiałbym tę całą ziemię poznać i przeżyć, jak przeżyłem wewnątrz inne okolice kraju.” – Różowy domek w Orłowie, przy przystani, za rzeką Kaczą, u podnóża wzgórza, nieopodal klifu. „Wiele podróżyowałem po świecie, ale tak pięknego zakątka, takiego połączenia morza, lasów i wzgórz, nie widziałem nigdzie.” – „Sambor i Mestwin” („Inter arma”). „Wiatr od morza” (długie ręce prusizmu zablokowały Nobla).

Covid-19 po szczepieniach byłby też prostym (ukrywanym) skutkiem ⁵ patogenności kolca, czyli **produkowania kolca**. Jeśli tak, to prawdziwe niekorzystne skutki obecnej globalnej strategii szczepień mogą „nigdy” – to znaczy w skali dekad, przy wykorzystaniu dzisiejszej techniki – nie zostać wykryte, ponieważ śmierci i ciężkie choroby byłyby – idealnie maskująco – przypisane „powtórny zakażeniom”, wedle nienaukowych komercyjnych menadżerskich oświadczeń od wiosny 2021 (przeczących zarządzaniu II 2020); teraz że szczepionki nie chronią przed powtórny zakażeniem. To prawda, że szczepionki nie chronią przed powtórny zakażeniem, ale ta prawda, ukrywana od lutego 2020, a wypowiedziana dopiero wiosną 2021 ma dezorientować i tak skołowane od lutego 2020 społeczeństwo. Tym razem ten fragment prawdy ma służyć zatajeniu prawdy o skutkach szczepienia. To oczywiście by się nie udało, gdyby społeczeństwo miało wiedzę metodologiczną.

Patogenności tego wstrzykiwanego spike'a, a potem generowanego przez aparaturę komórkową, nigdy nie zbadano, a nawet **zakazano o tym mówić**. – Nie zbadano

1. czasu i
2. mocy (efektywności) trwania produkcji (syntezy) spike'a (kolca – i w jakiej ilości), ani
3. osobniczej zmienności tej produkcji u ludzi po szczepieniu, ani

4 Celowo wspominam tu Żeromskiego, w kontekście walki z chorobami przez Doktora Judyma. Takim Judymem okazał się dr Bodnar z Przemyśla, który w dwa dni likwiduje zakażenie w chorobie Covid-19, więc działa niezgodnie z intencjami rządu wyhodowania pandemii. Innym Doktorem Judymem jest prof. Frydrychowski, którego chciał leczyć zmarłego 23 IV 2021 Tomasza Żakowskiego, lecz lekarz ze szpitala na to nie pozwolił.

5 1) Tu jest istotna nebularyzacja, kopernikanizacja, czyli odnoszenie konkretnego faktu – do systemu. 2) Jednym ze skutków. Inne mogą być wiekotrwale, aż do zniszczenia części populacji, na skutek lekkomyślności szczepiących się i wykorzystania tej lekkomyślności przez lekarzy, którzy znać metodologiczne podstawy *experimentum crucis* i falsyfikacji.

4. osobniczych interakcji w zależności od grupy krwi, czy stosowanych w przeszłości leków, oraz od stopnia chemizacji (struktury odżywiania) organizmu: słowem nie zbadano obszaru symulowania przypadku zakażeń SARS-em- CoV-em-2. Symulowania!

Represje dotknęły resztek odrębności myśli powstańczej (od lutego 2020), racjonalnej przeciwko rządowej ciemnogrodzkiej propagandzie.

Rząd ciasnych technokratów uderzał w uczestników zrywu narodowego weryfikacji kopiowanych sądów na temat COVID-19 – pierwszym bohaterem był nienawistny (złowrogi) inżynier mechanik po AGH Jerzy Zięba. Rząd ciasnych technokratów dokonał jego egzekucji, wtrącając go na Florydę.

Lockdownami rząd niszczył (rozwiął) podstawy nienawistnej ekonomicznej niezależności społeczeństwa polskiego, tzw. klasy średniej, a właściwie jej resztek, które się uratowały po pogromie po r. 1989, mianowicie, po wylądowaniu na zielonej trawce oni sami się zatrudnili!, czyli wyręczyli rząd (w jego zadaniach budowania PKB), rząd założony przez Oddział Polskiej Smierszy czyli wyręczyli rząd sow.gen. Cz. Kiszczaka. Rząd bezkrytycznych technokratów w rodzaju bohaterskiej uczestniczki zjeżdżania na nartach wicepremier Jadwigi Emilewicz, łamiącej rządowe dyrektywy lockdownowe, wprowadził *de facto* zakaz generowania PKB z usług.⁶

Nauka języka Komisji Europejskiej stała się obowiązkowa w mediach, zamknięto polskie szkoły podstawowe, gimnazja, licea, a przymus prowadzenia zajęć po *gejtsowsku* objął takie przedmioty jak język polski, religie, historię, geografę, przyrodę, matematykę, fizykę, technikę – właśnie na skutek wprowadzenia „nauczania” onlajnowego (on line). Nauczano WF-u on line.

Język racjonalny krytyczny⁷ został całkowicie usunięty z mediów, jako zbyt oryginalny i był już obowiązkowy w szkołach ludowych tytułem on line – nikt nie mógł iść do szkoły nie on line.

Język szmaty na twarzy obowiązywał w urzędach i sądach, w sklepach. Zabronione i karane były rozmowy bez szmaty na twarzy, we wszystkich szkołach, na komendach, w Sejmie i w miejscach publicznych. Zniknęły resztki instytucji niegdysiejszej autonomii odwagi bezszmatkowej. Awansowano w mediach umysły sortu generał-gubernatora. Pobudzono donosicielstwo, najgorszy element społeczny, aktywizowano największe doły społeczne, które oddawały ludzi pod sąd metodą nakładania licznych mandatów za odwagę patrzenia śmiało w twarz bez szmaty na twarzy. Rząd narzucił donosicielstwo, dopasowywanie się, kołtuństwo i zmarnował okazję do wychowania w rodzinie {dobra / narodowej / państwowej / pięknościowej / prowdo-upodobaniowej} do podwyższenia poziomu intelektualnego.

3) SzczeRNA w propagandzie jako wcielenie porzucenia zasad naukowych.

Istota zarządzania pandemią od lutego 2020 są wypowiedzi rządu. Od lutego 2020 w toku całego procesu walki z Covid-19 wszystkie wypowiedzi rządu miały jedną podstawową cechę. – Porzucono całą naukę, wszystkie podstawy weryfikacji też w naukach empirycznych – na rzecz bezmyślnego kopiowania zdań z mediów światowych.

Porzucono postawę twórczości i oryginalności na rzecz technokratyzmu. Covid-19 zdemaskował, że w sferach rządowych doszło do selekcji osobowości o charakterze nietwórczym,

6 Jest to szczególnie nieetyczne wobec zdemontowania w III RP wiedzy o PKB, jako elemencie rozwoju narodu z produkcji (oznacza to, że dotychczasowa kategoryzacja lewica-prawica, łańcuchy dostaw itp. nie mają sensu), a nie jak to wprowadził polski oddział Smierszy – usług.

7 Zdanie to dedykuję prof. Andrzejowi Kisielewiczowi.

technokratycznym, wykonawczym. Ci, którzy w sposób technokratyczny nakłaniają do naruszania kodu genetycznego człowieka powinni być sądzeni za naruszanie dzieła bożego lub pracy ewolucji 3.8 miliardów lat. Jest rzeczą charakterystyczną, że religijny punkt widzenia jest całkowicie zbieżny z materializmem (ewolucjonizmem, fizykalizmem, marksizmem). W marksizmie zasady dialektyki natury mówią, że nie da się ewolucji wyręczyć. Koronawirus szybko mutuje, szczepionki nie nadążają za jego zmianami, organizm ma własne metody nanotechnologiczne, których nie wolno naruszać.

Dla zaspokojenia umysłu kopijnego, powtarzalnego pogwałcono zasady naukowe; aparatura mantry (kopiowania) dominuje (w 75 procentach) ludzki genom w populacji w zbiorze genotypu społecznego {(XX), (XY)} i dzięki temu (kopiowanie) wygrywa w zarządzaniu. Wygrywa opcja antynaukowa, przebrana w tytuły profesorskie, których pochodzenie nie leży w dorobku naukowym, w ich odkryciach, analizach, w ich teoriach, w żadnej skali porównawczej, tylko w przemocy rad kapturowych, ukształtowanych mocą instrukcji NKWD'1947 z biura Bieruta.

Dla zaspokojenia umysłu kopijnego, który nad twórczością dominuje w 75 %, w rządowej narracji zmieniono zasady naukowe. Dla zaspokojenia umysłu powtarzalnego, pogwałcono zasady naukowe: porzucono wszystkie zasady konfirmacji naukowej wypowiedzianych sądów i pracowicie – jak na warunki pokojowe – tłumiono pionierstwo. Faworyzowano, wręcz wcielano, 75-procentową przewagą kopiowania, kosztem pojawiających się – w 25-procentowej puli rozkładu genomu społecznego XXXY – wypowiedzi pionierskich zdrowo-rozśądkowych.

Tym samym implementowano w obszar kultury społecznie wadliwe wyobrażenia o służbie zdrowia, naukach o zdrowiu, a nawet o nauce w ogólności, o naukowości w ogóle, w całym obszarze naukoznawstwa. Dokonano spustoszenia w zakresie kulturowej roli nauki, naukowości, naukoznawstwa.

W ludzkiej potrzebie umysłu powtarzania zaniedbano wszystkie procedury, które nakazałyby ostrożność, ponieważ odrzucono wszystkie zasady falsyfikacji tez.

Zdanie, którego nie wypowiedziano od lutego 2020, a trzeba było – ważna teza:

W zakresie ewentualnego odrzucania (weryfikowania) kopiowanych zdań (branych dosłownie i bezrefleksyjnie, które nadawano na świecie⁸) czekano bezczynnie miesiącami; aż do 15 maja 2021 nie podjęto żadnych kroków, aby sprawdzać wiarygodność szumnie wypowiedzianych (kopiowanych) tez z zaangażowaniem **wszystkich środków finansowych** państwa i rządu w obszarze walki z COVID-19, a nawet czynnie blokowano najbardziej przenikliwe **inter- i multi- dyscyplinarne umysły**, traktując nowatorów za wariatów, a nawet w jakimś sensie społecznie wyaresztowując działaczy **społecznej praxis** dochodzenia do prawdy⁹ (**prawdopodobiania**), przez wezwania na przesłuchania, nasyłania tępych czynowników przeciwko wielkim umysłowościom twórczym niekopijnych oryginalnych.

To, że zdanie takiego nie wypowiedziano od lutego 2020, świadczy o nietwórczości mediów.

8 Od lutego 2020 kopiowano zdania ze świata na temat koronawirusa, na temat pandemii. To tak, jakby astronom nie chciał skorzystać z czarnego nieba. Nie skorzystano z czarnego nieba (to metafizyczna idealizacja, tak jak prawa Newtona nie są empiryczne). Żaden technokrata nie chce żadnej gwiazdy jaśniejącej na nocnym niebie. Nikt nie chciał skorzystać z czarnego nieba. Każdy technokrata kopiuje zdania św. Faustyny, na tym polega materializm dewocyjny, ale boi się, że gdyby to zrobiono Polska stałaby się iskrą św. Faustyny, wobec tego odrzuca wszystko co nie jest mantrą globalnych mediów. Dlaczego niebo jest czarne to podstawowe pytanie, które przekracza mentalność prawniczą infrastruktury rozbiorowej (demontującej), którego nie wolno pomijać. Demontaż PKB nie jest winą prawników, ale tylko ich sposobu myślenia.

9 Taka społeczna praxis dochodzenia do prawdy powstała od lutego 2020.

Wszystko (np. udawanie, że jest ponowne zakażenie po szczepieniu, a nie implementowanie zakażenia na skutek szczepienia, od szczeRNA) wskazuje na to, prawdziwe nieszczęśliwe skutki całego procesu szczepień mogą nie zostać rozpoznane, pomimo wystąpień profesorów, że badania szczegółowo uzasadniają bezpieczeństwo. Nie uzasadniają. Są trzy czynniki.

1. Konkretnych śmierci, czy niedowładu po szczepieniu nie wolno problematyzować.
2. Nie wolno przechodzić od sproblematyzowania faktu do nakreślenia sytuacji obiektywnej.
3. Wobec tego nie ma szans na sformatowanie sytuacji odkryciogennej.
4. W efekcie nie mamy sytuacji rozstrzygającej.
5. Nie podano nawet średniego czasu trwania zamiany człowieka w maszynę do produkcji kolców po szczepieniu – to niezwykle skomplikowany problem, zależny od osobniczych cech.
6. Odrzucono wszelkie badania korespondencji między implementowaną przez szczeRNA syntezą kolców (s-białek spikeowych, zresztą w detalach zmiennych, zależnych od organizmu w rozumieniu W. Sedlaka) a 1. perturbacjami aparatury mitochondrialnej, komórkowej dezorientacji programu działania, 2. objawami COVID-19 (aż do objawów COVID-19¹⁰).
7. Jeżeli skutki szczeRNA zakwalifikujemy jako zakażenia z zewnątrz SARS-CoV-2, ze środowiska, to tym samym *a priori* kazimy wyniki w rozumieniu propagacji błędów wykazanych w statystyce przez Jerzego Sławy-Neymana. Metodą naukową są nie tylko wyniki statystyczne, ale badanie jednostkowych śmierci jest także metodą naukową.
8. Organizm sam siebie nie będzie zwalczał, ale jeśli SARS-CoV-2 ma białka podobne do ludzkich, to organizm może przepuszczać – na skutek dryfu strukturalnego – białka wirusa, nie dostrzegając ich, zależnie od swojej kondycji, stopnia wyczerpania organizmu. Zdaniem Światowej Organizacji Zdrowia żadna z zatwierdzonych (2020 – maj 2021) szczepionek nie została zbadana pod kątem homologicznych białek w kontekście autoimmunizacji.

A przecież wszystko może tu zależeć od środowiska chwilowego w komórce, jego „czystości”, od dryfu białka co do ładunku powierzchniowego (i cząstek w komórce), co do wielkości lekko zmiennej, struktury fononowej, quasi-kryształicznej, kształtu cząstek, powierzchni właściwej, skłonności dyfuzyjnej, rozpuszczalności, szybkości aglomeracji, światłoaktywacji.

Liczne tzw. immunogenne białka wirusa wykazują podobieństwa do ludzkich białek i jest to skutek selekcji naturalnej wirusa, który ma być zbliżony w jakimś sensie do materiału ludzkiego, aby z człowieka uczynić maszynę do rozmnażania siebie. SzczeRNA wspiera życie wirusa, kopiuje ten pomysł wirusa – namnażania jego białek (kolczystych). Szczepionka może produkować białko, które będzie udawać przeciwciała i autoimmunizować osobę, aż do jej śmierci podczas zwykłego naturalnego (z zewnątrz, a nie po implementacji) zakażenia SARS-CoV-2.

9. Tw. Niech będzie pandemia (II 2020). Niech pandemia nie będzie leczona (od II 2020) przez takich jak dr Bodnar czy innych Judymów (którzy pandemię leczą od II 2020), zresztą po to, aby uzasadnić leczenie z użyciem szczeRNA (XII 2020). Wtedy SARS-CoV-2 zarazi 5-10, góra 15 % populacji. W razie leczenia od lutego 2020 – liczba zarażonych wynosiłaby mniej niż promil,

10 Objawów wywołanych przez kolce. Kłamstwo ma krótkie nogi, widać to dopiero potem. Z całości. Nie zawsze następują objawy samego klinicznego obrazu COVID-19. Osoba zaszczepiona cierpi na spektrum chorób spowodowanych kolcem oraz emituje te kolce wraz z oddechem, o ile nie nosi maski przeciwgazowej – kolce przenikają przez materiał, a jeśli część się w materiale zadomowi (zaczepi :-)), to szmatka staje się intensywnym obłokiem emisji kolców, co zagraża niezaszczepionym. Innym i słowy zaszczepieni stają się śmiertelnie niebezpieczni, jako rozsadni spektrum. W rozumieniu narzuconej (od II 2020) pseudo-filozofii wyjaśniającej noszenie szmatek (od II 2020) na twarzy, to jeśli zaszczepieni już nie będą nosić masek (z powodu zaszczepienia) i wymieniać je co pół godziny, to takie maski powinni – zgodnie z ideologią narzucaną społeczeństwu (od II 2020) – nosić niezaszczepieni, żeby się nie zarażali (zgodnie z ideologią II 2020) od zaszczepionych. Trzeba pisać bardzo precyzyjnie, stąd sygnatura II 2020.

pandemia by zaraz wygasła. Tak jak jeden dr Bodnar obniżył w r. 2020 śmiertelność w Przemysłu o 30 % w porównaniu do całego regionu Podkarpackiego, podczas gdy w r. 2019 śmiertelność w Przemysłu była wyższa o 30 % (w porównaniu do całego regionu), więc w sumie o ponad połowę... To są wybitne osiągnięcia jednego tylko człowieka, ośmiu takich Judymów i nie byłoby w Przemysłu żadnej pandemii. A to w Przemysłu nie ma ośmiu lekarzy? – Są, ale to rząd ich zdezorientował, kazał im zamykać przychodnię, pacjenci muszą kijem stukać w okno, aby odezwała się pielęgniarka, sekretarka. – Istotą tego wyводу jest to, że szczepienia są zamierzone dla większości światowej populacji kontra 10% populacji z SARS-CoV -2. To różnica. Akcja implementowania (szczeRNA) jest tedy wzmożeniem pandemii.

Państwa, które namawiały ludzi do szczepień wykazały, że niedowłady i inne zaburzenia (krzepnięcia krwi) u zdrowych, silnych, odpornych młodych. Zawieszano i likwidowano stosowanie szczepionek np. ChAdOx1-nCov-19 i Janssen wektoryzowanych adenowirusami. W populacji są osoby zagrożone powstawaniem zakrzepów w różnym stopniu, a wśród ochotników nie.

10. Szacuje się, że SARS-CoV-2 to może być już nawet 50 tys. mutacji. SzczeRNA wytwarza przeciwciała anty-SARS-CoV-2-Spike i może zablokować dopasowanie układu immunologicznego do przyszłych infekcji spowodowanych przez mutanty, warianty tego samego wirusa. Wzmoczona produkcja przeciwciał może wymusić, że cała populacja zacznie być zakażana wirusami jeszcze lepiej dostosowanymi, czyli o jeszcze wyższej zakaźności i zdolności zabijania i o tym ostrzegęła WHO.

11. Czy w badaniach klinicznych testuje się na dzieciach szczepionki, tak jak testował dr Mengele? Jeśli tak to ile już z tych dzieci uszkodzono? 1%? 5%? 10 %? i w jakiej skali czasowej. Jeśli nie testowano na dzieciach asortymentu, który ma przynieść miliardowe zyski, to skąd jest wiedza, że skuteczność szczepienia dzieci jest większa aniżeli 99,999 %? – Brakuje naukowego uzasadnienia dla szczepienia dzieci, skoro według Centers for Disease Control and Prevention dzieci mają 99,999 % przeżywalności w przypadku zakażenia SARS-CoV-2 i to bez „cudów” stosowanych z astronomicznego katalogu leczenia pt. „jerzyzieba.com”, a tylko w sensie zwykłej standardowej medycyny, zresztą przy współczesnym niedostatecznym karmieniu naturalnym przez matkę.

Jeżeli COVID-19 nie stanowi zagrożenie dla dzieci (nawet bez medycyny z katalogu „jerzyzieba.com”) to w sensie św. badań klinicznych skuteczność szczepionek jest żadna.

Cała kampania na rzecz szczepienia bazuje na ludzkiej niewiedzy. Tak mogą postępować rzesze lekarzy wszechstronnych analfabetów w czytaniu, myśleniu, analizowaniu, rozpoznawaniu, weryfikowaniu, a przede wszystkim w etyce lekarskiej, chrześcijaństwie. Ryzyko udarów, śmierci, perturbacji z powodu COVID-19 jest drastycznie nierówne w różnych grupach ludzi, a szczepionkę opracowano dla młodych, z nadatkiem energii i sił. Czy Rzecznik Praw Pacjenta pokryje koszty leczenia skutków szczepienia, wprowadzania w błąd, wykorzystywania ludzkiej niewiedzy? Czy odpowiedzialność i odszkodowanie ofiarom szczeRNA mają przyjąć podatnicy, skoro rząd lekceważy dyskusję naukową, etyczną, humanistyczną, metodologiczną, wszelkie dowody naukowe, a doradcami rządu są profesorowie i doktorzy niechętni przejrzystości, tzw. transparentności, lustracji; są to ludzie z powiązaniem komercyjnymi, handlarskimi, finansowymi z koncernami.

4) Rzeczywistość, czyli żale ludzkie odnośnie do zarządzania pandemią i naukowa interpretacja złorzeczeń Polaków.

Ludzie się burzą przeciwko Szumowskiemu, potem Niedzielskiemu, przeciwko jak mówią dr-wi Mengele. Telewizja redaktora M. Roli poszukuje klucza do rzeczywistości, jakiegoś lepszycza i z konieczności zaprasza ludzi z łapanki, którzy wypowiadają głupstwa o PRL, Gierku, socjalizmie – na kanwie zwalczania przemocy rządu’2020. Wtedy reagują internauci w stylu „PRL – w porównaniu do zamordyzmu wprowadzonego od lutego 2020 – to był okres wolności i poszanowania własności. – W porównaniu z tym obecnym stylem zarządzania. Bo rząd wprowadza ustawy bezprawne, łamie konstytucję zamiast zająć się służbą zdrowia, którą zniszczyli w r. 2020 zamykaniem przychodni, propagandą kowidową, straszeniem ludzi, a teraz (III-IV 2021) mają pretensje do ludzi, że jako nieleczeni umierają, to trzeba mieć mózg zryty, jak minister śmierci Szumowski, Niedzielski” – itd. Może nie będę rozlegle cytować młodych ludzi, co piszą o rządzie po roku p(l)andemii ...

5) Dlaczego rozwija się fałszywa świadomość zarządcza?

Nie powinno się udawać, że wirus SARS-CoV-2 z Wuhan od czasu zaprojektowania szczepionki nie wytworzył nowych mutacji. Wiadomo, że to nieustannie się dzieje i od razu powstały nowe mutacje.¹¹ Powstał szczep zupełnie inny, aniżeli rząd przypuszcza.

Cała walka rządu od lutego 2020 polega na czekaniu na szczepionkę, na statyczności. Tymczasem rząd odrzuca fakty naukowe, że **wirus z Wuhan już nie istnieje**. Badania przeprowadzone w RPA dowodzą, że szczepionka AstraZeneca jest nieskuteczna wobec ciągłej dynamiki Obiektu Zjawiskowego Wirusa, ciągłych zmian – wobec, jako stwierdzono empirycznie, nowego wirusa szczepu południowo-afrykańskiego. Tymczasem rząd udaje, że wirus jest statyczny.¹² I to jest źródłem nienawiści do rządu.

11 „Evidence of escape of SARS-CoV-2 variant B.1.351 from natural and vaccine-induced sera” opublikowany w *Cell* (<https://doi.org/10.1016/j.cell.2021.02.037>)

12 „A two-dose regimen of the ChAdOx1 nCoV-19 vaccine did not show protection against mild-to-moderate Covid-19 due to the B.1.351 variant”, opublikowany w *The New Journal of Medicine* (<https://www.nejm.org/doi/full/10.1056/nejmoa2102214>)